

# Wystarczy być – Ryszard Rynkowski

Gdy dzień uchyla drzwi  
Wysłuchany w sen Twój często myślę, jak mamy żyć  
Los, układa się jak dźwięk  
Na klawiaturze cień, mej ręki  
Tam świat już szczyrzy kły,  
A w tej ciepłej dobrze cicho, dom jeszcze śpi  
Niech dwa dźwięki plotą się  
W harmonii zwykłych dni jak ten  
Aby życie miało smak, wystarczy być  
Nieuchwytnie pieścić czas, wystarczy być  
Niech sobie pędzi wielki świat, wypada z szyn  
Niech gdzie indziej wyścig trwa,  
A Ty bądź koło mnie, tylko bądź bo wiesz, wystarczy być  
Jak żyć, nie powiem Ci,  
Nie trzeba pachnieć, zwodzić, kraść, wystarczy być  
Trwać w powozie zwykłych dni,  
Naprzeciw swego vis a vis  
Aby życie miało smak, wystarczy być  
Nieuchwytnie pieścić czas, wystarczy być  
Niech sobie pędzi wielki świat, wypada z szyn  
Niech gdzie indziej wyścig trwa,  
A Ty bądź koło mnie, tylko bądź bo wiesz, wystarczy być  
Aby życie miało smak, wystarczy być  
Nieuchwytnie pieścić czas, wystarczy być  
Niech sobie pędzi wielki świat, wypada z szyn  
Niech gdzie indziej wyścig trwa,  
A Ty bądź koło mnie, tylko bądź bo wiesz, wystarczy być  
Jak żyć, nie powiem Ci,  
Nie trzeba pachnieć, zwodzić, kraść, wystarczy być  
Trwać w powozie zwykłych dni,  
Naprzeciw swego vis a vis  
Vis a vis  
Vis a vis





Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych